

Ostatna Pamiatke

Pobożney y Cnot pelney Pániey / Jey Mósći Paniey  
**Annie Kłosmanowey** /

rodzoney **Englownie** /

Kiedas sławney Pámieci / Sławetnego

**Pána Christiana Kłosmana** /

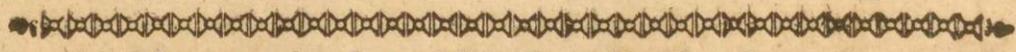
Lawnika Przedmieściego y Kupca przedniego tu w Tho-  
runiu Małżonki / Ktora przeżywszy na Świecie Lat 57. o go-  
dzinie 10. w Noc 25. Marca spolegając na drogich  
zastudze zbawiciela Świata w pokoju zasnęła /  
a 29. tegoż u. M. Bożey w Comitacie  
pożornym pochowana /  
pretkim piorem na Póściechu  
Panu Synowi Jedynemu /

**CHRISTIANOWI KŁOSMANOWI**

<sup>nápisal</sup>  
Jan Szyccki / Kazn. Chor. Pol. przy M. Bożey.

**N**ej! nie tak barzo nagle / wy Parki gniewliwe /  
Kozpóścieracie swoje furie zlosliwe.  
**N**ie zbieracie nam z Świata naszych Dobrodzie-  
jow.  
**S**luchajcie Staro-dawnych przodkow naszych  
dziejow.

Izali nie dość dlugo tu na Świecie żyli?  
W Świezym wieku pobożni / Wam sie sprzeciwili /  
Choc też y w Siwoch włosach Wam Parkom na przykrość /  
y teraz nad zacnymi wylewacie swa złość.  
Polożyliście zacna Pania **KŁOSMANOWA**  
Na pokos / a Syna jey żaloscia gotowa  
Nabawiliście / Ktory tak pretkiei odmiany  
Nigdy sie niespodziewał / mając znać zadany  
W domu Pána Söllera / Chlebodawce swego /  
Teraz musi rad nie rad doznawac sie tego:  
Czego mu Wy podziemne Parki niezyczyły /  
Zeby sie byl z Matki swey cieszył jey Syn mily.  
Wiec już Panie **KŁOSMANIE** / gdyż sie to tak kálo /  
Nie dai nie za to Parkom / albo barzo málo.  
Bo widzisz jákiec ciężkie w tym zadaly tány /  
Ze teraz w mlodym wieku jesteś sklopótány.  
Uz też po tak wielu tez Mácierzynskich / teraz /  
Pámietaj ze cie zegna tysiac Kroc a nie raz.  
Zyi że ja Tobie zycze / a bądź bogoboyny /  
Prowadz na Świecie żywot y dálei przysztojny.  
Ja za Ciebie y za rwe wśelkie szczęśliwosci /  
Tu prosie Pána Boga z Sercá uprzejmosci  
Bede / aby cie ciesyc w tym krzyżyku raczył /  
y na cie jáko do tad / tak y za wśe baczył.



w Thoruniu drukował Christian Beck / Gymn. Typogr.

Wojciechowski  
Wojciechowski  
Wojciechowski

KSIAZKA  
III. KOPERNA